



Sygn. akt I CSKP 175/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia [...] z siedzibą w W.
przeciwko R. [...] sp. z o.o. z siedzibą w W.
o zapłatę i zobowiązanie do udzielenia informacji,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 lipca 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 28 marca 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 czerwca 2008 r. powód Stowarzyszenie Z. w W. (dalej: Z.) wniósł o zasądzenie od A. sp. z o.o. w W. (obecnie: R. sp. z o.o.; dalej: R.) kwoty 52.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 listopada 2006 r. do dnia zapłaty oraz o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia w trybie art. 105 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (aktualnie: t.j. Dz.U.

z 2021 r., poz. 1062; dalej: PrAut) pisemnych informacji dotyczących nakładu filmu pt. „P.”, dołączonego do czasopisma „P.” z dnia 23 kwietnia 2006 r., oraz filmu pt. „T.”, dołączonego do czasopisma „O.” z maja 2006 r., wraz z dokumentami potwierdzającymi te informacje (zamówieniami do tłoczni oraz rachunkami z tłoczni z tytułu wykonania usługi tłoczenia nośników).

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości, zarzucając, że powód nie jest organizacją właściwą w rozumieniu art. 70 ust. 3 PrAut, gdyż na mocy decyzji Ministra Kultury i Sztuki z dnia 28 października 1998 r., wyznaczającej ramy działalności, Z. nie ma prawa do pobierania wynagrodzenia z tytułu reprodukowania utworu audiowizualnego na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego, o którym mowa w art. 70 ust. 3 w zw. z art. 70 ust. 2 pkt 4 PrAut. Ponadto pozwany wskazał, że nie posiada danych ani dokumentów żądanych przez powoda.

Wyrokiem wstępnym z dnia 30 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy w W. uznał roszczenia za usprawiedliwione co do zasady. Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanego od wyroku wstępnego, a następnie wyrokiem z dnia 17 listopada 2016 r. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...).

Odnosząc się do kwestii legitymacji czynnej, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w świetle powołanej decyzji Ministra Kultury i Sztuki dla dochodzenia przez powoda roszczeń przewidzianych w art. 70 ust. 2 pkt 4 PrAut nie ma znaczenia sam przedmiotowy zakres eksploatacji utworu wkładowego określonego twórcy z punktu widzenia samego utworu audiowizualnego - odrębnie poza tym utworem lub łącznie w ramach tego utworu. Brak w treści decyzji wyraźnego udzielenia powodowi upoważnienia do zbiorowego zarządzania prawami do utworu audiowizualnego jako całości pozostaje bez znaczenia dla oceny legitymacji czynnej powoda.

W piśmie z dnia 26 lutego 2018 r. powód sprecyzował i rozszerzył powództwo, wnosząc o zobowiązanie pozwanego do udzielenia w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku częściowego informacji o ilości, w jakiej zwielokrotnione zostały nośniki obrazu i dźwięku zawierające ww. utwory, cen detalicznych, po jakich sprzedawane były wskazane gazety, do których nie były dołączone nośniki obrazu i dźwięku objęte przedmiotem postępowania, sposobach

rozpowszechniania nośników będących przedmiotem postępowania, innych niż poprzez dołączenie do wskazanych gazet, w szczególności dołączenia do innych czasopism lub gazet, wysokości uzyskanego przez pozwanego przychodu z tytułu zwielokrotniania i wprowadzania do obrotu nośników obrazu i dźwięku zawierających ww. utwory, wpływach pozwanego związanych z rozpowszechnianiem gazet „P.” i „O.”, w szczególności z tytułu zamieszczenia reklam, sponsoringu, barteru, artykułów umieszczanych w spornych gazetach o charakterze promocyjnym, bez względu na sposób opłacenia zamieszczenia takich tekstów i bez względu na to czy autorami artykułów byli pracownicy pozwanego, czy osoby z zewnątrz, oraz innych wpływach w związku z produkcją i rozpowszechnianiem spornych gazet z nośnikami i bez nośników. Ponadto powód wniósł o zobowiązanie pozwanego do udostępniania w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku częściowego pełnej dokumentacji (w tym księgowej) dotyczącej zwielokrotnionych i wprowadzonych do obrotu nośników obrazu i dźwięku zawierających ww. utwory zamieszczonych na tych nośnikach, eksploatowanych przez pozwanego, w tym zleceń (zamówień) wysłanych do tłoczni, z którymi pozwany współpracuje, raportów z tłoczni, dokumentów magazynowanych, faktur sprzedażowych, deklaracji podatkowych, bilansów sprzedaży - związanych ze zwielokrotnianiem i wprowadzaniem do obrotu przez pozwanego nośników obrazu i dźwięku objętych przedmiotem postępowania.

Wyrokiem częściowym z dnia 27 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w W.:

I. zobowiązał pozwanego do udzielenia powodowi w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku częściowego informacji dotyczących:

- liczby, w jakiej zostały zwielokrotnione nośniki zawierające film „P.” dołączone do czasopisma „P.” w dniu 23 kwietnia 2006 r. oraz nośniki zawierające film „T.” dołączone do czasopisma „O.” w maju 2006 r.,

- cen detalicznych, po jakich sprzedawane były ww. czasopisma, do których były dołączone nośniki zawierające wskazane filmy,

- cen detalicznych, po jakich sprzedawane były ww. czasopisma, do których nie były dołączone nośniki zawierające filmy objęte żądaniem pozwu,

- wysokości przychodów uzyskanych przez pozwanego w związku z rozpowszechnianiem ww. czasopism, w szczególności z tytułu zamieszczania reklam, sponsoringu, barteru i artykułów o charakterze promocyjnym,

II. zobowiązał pozwanego do udostępnienia powodowi w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku częściowego następujących dokumentów:

- zleceń do tłoczni dotyczących usług tłoczenia nośników zawierających wskazane filmy,

- rachunków z tłoczni z tytułu wykonania usług tłoczenia nośników zawierających wskazane filmy,

- faktur dotyczących sprzedaży ww. czasopism zarówno z dołączonymi nośnikami zawierającymi filmy objęte żądaniem pozwu, jak i bez tych nośników,

III. oddalił w pozostałej części roszczenie o zobowiązanie pozwanego do udzielenia informacji.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Z. jest organizacją zrzeszającą autorów między innymi w celu reprezentowania ich interesów związanych z ochroną w zakresie prawa autorskiego, która uzyskała zezwolenie na zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi do utworów na szeregu polach eksploatacji, w tym utrwalania, zwielokrotniania i wprowadzania do obrotu. W szczególności reprezentuje prawa twórców utworów słownych, muzycznych, słowno-muzycznych, choreograficznych, pantomimicznych zawartych w utworze audiowizualnym, w tym prawa kompozytorów.

W 2006 r. R. był wydawcą czasopism „P.” i „O.”. Do czasopisma „P.” z dnia 23 kwietnia 2006 r. zostały dołączone egzemplarze nośnika DVD z filmem pt. „P.”, a do czasopisma „O.” z maja 2006 r. dołączono egzemplarze nośnika DVD z filmem pt. „T.”. Autorem scenariusza i dialogów do tego pierwszego filmu jest J. P., muzyka do niego została skomponowana przez Z. K.. J. P. i Z. K. powierzyli Z.-owi zarząd ich autorskimi prawami majątkowymi. Autorem scenariusza i dialogów do filmu „T.” jest W. Z., autorem scenopisu – J. H.. W tym filmie wykorzystano utwory muzyczne skomponowane przez W. W., A. Ja., R. P. (tekst: J. K.), E. F. (tekst: J. K.), J. K. i M. A. (tekst: M. D.), J. K., A. S. i A. R.. Ci twórcy lub ich spadkobiercy powierzyli Z.-owi zarząd ich autorskimi prawami majątkowymi.

Sąd Okręgowy wskazał, że dochodzone roszczenie informacyjne (art. 105 ust. 2 PrAut) ma służyć ustaleniu wynagrodzenia należnego autorom utworów słownych, muzycznych i słowno-muzycznych wykorzystanych w filmach „P.” i „T.” na podstawie art. 70 ust. 2 pkt 4 PrAut w związku z dołączeniem tych filmów na nośnikach DVD do dwóch czasopism. Organizacji zbiorowego zarządzania przysługuje roszczenie o charakterze informacyjnym, uprawnienie do żądania udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat. Roszczenie informacyjne ma charakter pomocniczy względem roszczenia o zapłatę wynagrodzenia i ma na celu pozyskanie informacji niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych roszczeń i opłat, a w konsekwencji ułatwienie dochodzenia roszczeń wynikających z naruszenia autorskich praw majątkowych oraz roszczenia o zapłatę wynagrodzenia. W takim postępowaniu na organizacji zbiorowego zarządzania spoczywa jedynie obowiązek wykazania niezbędności pozyskania określonych informacji i dokumentów, które należy interpretować w kontekście dochodzonych roszczeń i opłat. Kwestia legitymacji czynnej i biernej w zakresie obu roszczeń w sprawie została przesądzona w wyroku wstępnym.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia roszczenia informacyjnego w części obejmującej informacje wskazane w piśmie z dnia 26 lutego 2018 r., które nie były wymienione w pozwie, Sąd Okręgowy wskazał, że termin przedawnienia roszczenia opartego na art. 105 § 2 PrAut wynosi 10 lat (art. 118 k.c.). Pozew został wniesiony w dniu 13 czerwca 2008 r., co spowodowało przerwanie biegu przedawnienia roszczenia informacyjnego dotyczącego informacji niezbędnych do ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego reprezentowanym przez powoda twórcom na podstawie art. 70 ust. 2 pkt 4 PrAut z tytułu dołączenia w 2006 r. do czasopism płyt DVD z filmami. We wskazanym piśmie powód nie wystąpił z nowym roszczeniem, a jedynie sprecyzował roszczenie informacyjne sformułowane w pozwie.

Sąd Okręgowy wskazał, że z art. 110 PrAut, w brzmieniu obowiązującym do dnia 17 lipca 2018 r., wynika, iż wysokość wynagrodzeń dochodzonych w zakresie zbiorowego zarządzania przez organizacje zbiorowego zarządzania powinna uwzględniać wysokość wpływów osiągniętych z korzystania z utworów i artystycznych wykonania, a także charakter i zakres korzystania z tych utworów

i wykonań artystycznych. Niezbędne do ustalenia wysokości wynagrodzenia należnego na podstawie art. 70 ust. 2 pkt 4 PrAut były - zdaniem tego Sądu - informacje wskazane w punkcie I wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił roszczenie sprecyzowane w punkcie 1 a) pisma z dnia 26 lutego 2018 r., uznając, że żądane informacje nie są niezbędne do określenia wysokości dochodzonego wynagrodzenia. Informacje dotyczące sposobów rozpowszechniania nośników będących przedmiotem postępowania innych niż poprzez dołączenie do gazet, w szczególności dołączenia do innych czasopism lub gazet, nie pozostają w żadnym związku z tym wynagrodzeniem. Sąd Okręgowy uznał również, że roszczenie informacyjne dotyczące innych wpływów w związku z produkcją i rozpowszechnianiem spornych gazet z nośnikami i bez nich ma charakter zbyt ogólnikowym i powód nie wykazał niezbędności tych informacji dla ustalenia wysokości żądanego wynagrodzenia.

Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał żądanie udostępnienia pełnej dokumentacji (w tym księgowej) dotyczącej zwielokrotnianych i wprowadzonych do obrotu nośników obrazu i dźwięku zawierających utwory z repertuaru powoda, gdyż nie było ono wystarczająco skonkretyzowane. Strona żądająca w trybie art. 105 § 2 PrAut zobowiązania danego podmiotu do udostępnienia dokumentów musi oznaczyć, jakich dokumentów żąda. Wyrok uwzględniający powództwo o roszczenie informacyjne musi nadawać się do egzekucji. Sformułowanie „pełna dokumentacja” nie spełnia tych wymogów. Dlatego w ramach tego roszczenia Sąd Okręgowy zobowiązał pozwanego do udostępnienia dokumentów w postaci zleceń do tłoczni dotyczących usług tłoczenia nośników zawierających przedmiotowe filmy, rachunków z tłoczni z tytułu wykonania usług tłoczenia nośników zawierających te filmy oraz faktur dotyczących sprzedaży wskazanych czasopism, zarówno z dołączonymi nośnikami zawierającymi filmy objęte żądaniem pozwu, jak i bez tych nośników.

W wyniku apelacji wniesionej przez pozwanego Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 28 marca 2019 r., zmienił zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że oddalił powództwo co do udzielenia informacji określonych w punkcie pierwszym tiret drugie, trzecie i czwarte (pkt I) i oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II).

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Wskazał, że w orzecznictwie prezentowane są dwa poglądy. Zgodnie z pierwszym stosowne wynagrodzenie w rozumieniu art. 70 ust. 2¹ (poprzednio ust. 2) pkt 4 PrAut to takie wynagrodzenie, jakie współtwórca otrzymałby, gdyby korzystający z utworu audiowizualnego czynił to na podstawie umowy. W przypadku, gdy organizacja zbiorowego zarządzania nie dysponuje zatwierdzoną tabelą wynagrodzeń i strony nie określiły wynagrodzenia w drodze porozumienia, wynagrodzenie powinno być ustalone przez sąd zgodnie wytycznymi z art. 110 PrAut, tj. z uwzględnieniem wpływów osiąganych z korzystania z utworu oraz charakteru i zakresu korzystania. Sąd powinien przy tym wziąć pod uwagę ceny wolnorynkowe stosowane na rynku krajowym i zagranicznym, w tym także stawki stosowane przez inne organizacje zbiorowego zarządzania za korzystanie z utworu na takim samym polu eksploatacji i porównać je z proponowanymi przez strony. Jeżeli stawka proponowana przez organizację zbiorowego zarządzania, w oparciu o przyjętą przez nią, ale niezatwierdzoną tabelę, nie odbiega od powszechnie stosowanych na danym polu i odpowiada zasadom wskazanym w art. 110 PrAut, może być przyjęta za podstawę określenia wynagrodzenia należnego twórcy od korzystającego. Takiego sposobu obliczenia wynagrodzenia domaga się powód, sugerując, że wysokość kwoty zależy od liczby wyłoczonych sztuk filmów oraz stawki należnej od każdego egzemplarza płyty. Zwolennicy tego poglądu uważają bowiem, że wynagrodzenie jest niezależne od liczby egzemplarzy utworów, które zostały sprzedane, a przepis przyznaje wynagrodzenie współtwórcom filmu z tytułu reprodukowania utworu audiowizualnego na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego, obarczając obowiązkiem jego zapłaty osobę korzystającą. Wynagrodzenie jest bezpośrednio związane z reprodukcją utworu i korzystaniem z niego w każdy możliwy sposób, nie tylko przez sprzedaż. Okoliczność, że dany podmiot nie sprzedał wszystkich zwielokrotnionych nośników, nie wyklucza możliwości podjęcia takiego działania w przyszłości. Drugi sposób wyliczenia wynagrodzenia jest natomiast uzależniony od sposobu i charakteru korzystania z utworu. Wskazuje się, że dla wyliczenia tak ustalanego wynagrodzenia w szczególności znaczenie mogą mieć takie czynniki, jak komercyjny lub niekomercyjny sposób korzystania, utrata atrakcyjności, zasięg terytorialny czy liczba aktów eksploatacji. Zatem stosowne

wynagrodzenie z art. 70 ust. 2¹ pkt 4 PrAut. powinno być powiązane z wpływami z tytułu reprodukowania utworu audiowizualnego na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego. Wówczas wysokość wpływów osiąganych przez pozwanego z korzystania z utworów może być ustalona w oparciu o różnicę pomiędzy ceną egzemplarza czasopisma z załączonym filmem i egzemplarza czasopisma bez filmu.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że aby obliczyć wynagrodzenie którymś ze sposobów, przy czym Sąd Okręgowy nie wskazał na obecnym etapie postępowania, którą z metod wybiera, niezbędne są informacje, o których udzielenie zwraca się w niniejszym postępowaniu powód. Gdyby Sąd I instancji zdecydował się na przyjęcie koncepcji pozwanego, istotnie wystarczyłyby dane wskazywane przez niego w postaci liczby egzemplarzy sprzedanych czasopism, natomiast gdyby przyjął koncepcję powoda, niezbędne są dane, o które wnosi Z.. Sąd II instancji uznał przy tym, że niektóre fakty są bezsporne, gdyż sam powód dołączył do pozwu dane dotyczące cen detalicznych czasopism „O.” i „P.” zawierających inserty i bez dodatków, załączając dowody w postaci kserokopii okładek tych gazet. Niepotrzebne jest zatem żądanie od strony pozwanej tych informacji. Z pozwu wynikało również żądanie powoda o udzielenie informacji i dokumentów związanych z liczbą wyprodukowanych egzemplarzy, a zatem pozwany wówczas powinien dane te zabezpieczyć i przechowywać na użytek niniejszego postępowania; jest on zatem w stanie podać niezbędne dla wyliczenia wynagrodzenia jednym ze sposobów.

Sąd Apelacyjny uznał jednak, że w piśmie z dnia 26 lutego 2018 r. powód nie tylko sprecyzował swoje żądanie, ale również je rozszerzył. Początkowo Z. żądał jedynie informacji dotyczących nakładu filmów dołączonych do czasopism „P.” w dniu 23 kwietnia 2006 r. oraz „O.” w maju 2006 r. wraz z dokumentami potwierdzającymi te informacje, tj. zamówieniami do tłoczni oraz rachunkami z tłoczni z tytułu wykonania usługi tłoczenia nośników, a w tym piśmie zawarto wiele dalszych żądań, związanych choćby z rozpowszechnianiem nośników przez dołączanie ich do innych gazet, przychodów związanych z rozpowszechnianiem gazet „P.” i „O.”, w tym w szczególności z tytułu zamieszczania reklam, sponsoringu, barteru i artykułów promocyjnych, a ponadto dołączenia dokumentów w postaci

deklaracji podatkowych i bilansów sprzedaży. Sam powód wskazywał, że rozszerza pozew i tym stanowiskiem Sąd Okręgowy był związany. Takie rozszerzenie powództwa spowodowało - zdaniem Sądu Apelacyjnego - również nieprawidłową ocenę zgłoszonego zarzutu przedawnienia. Przerwa biegu przedawnienia nastąpiła jedynie w odniesieniu do informacji objętych pierwotnym żądaniem, a nie dalszych, określonych w piśmie wniesionym 12 lat po złożeniu pozwu. Poza tym część informacji jest zbędna dla obliczenia wynagrodzenia, gdyż publikacja reklam w prasie, do której załączany jest tzw. insert z utworem audiowizualnym, nie jest formą korzystania z utworu audiowizualnego, zatem wpływy z tych reklam nie powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu stosownego wynagrodzenia. W art. 70 ust. 2¹ pkt 4 PrAut jest mowa o stosownym wynagrodzeniu z tytułu reprodukowania utworu audiowizualnego na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego, a nie wynagrodzeniu stosownym do wszelkich wpływów uzyskiwanych przez korzystającego. Jeśli natomiast chodzi o ewentualne wpływy z reklam zamieszczanych na nośniku z filmem, to wszelkie dywagacje są w niniejszej sprawie bezprzedmiotowe, bowiem brak jest podstaw do poczynienia ustaleń, że jakiegokolwiek reklamy zostały zamieszczone na nośniku z filmem. Powód nie wskazał, jakie to były reklamy, nie wnosił również o przeprowadzenie dowodu z nośników z filmami zwielokrotnionymi przez pozwanego.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreślił, że zarówno przy pierwszym, jak i drugim sposobie obliczania wynagrodzenia konieczne są pewne dane, które możliwe są do uzyskania jedynie od wydawcy i takiemu celowi służy art. 105 ust. 2 PrAut. Na tym etapie postępowania pozwany danych, o które 12 lat temu wystąpił powód, nie przedstawił, zaszła zatem potrzeba, aby nakazać ich udzielenie. Żądanie informacji i dokumentów nie jest prawem i obowiązkiem samym w sobie, lecz służy realizacji innych uprawnień podmiotów uprawnionych z tytułu korzystania z praw autorskich. Prawo to nie służy realizacji jakiegokolwiek celu bezpośrednio, lecz stanowi jedynie instrument ułatwiający realizację praw autorskich przez uprawnionych.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wniósł pozwany w zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny nie uwzględnił jego apelacji i nie oddalił powództwa o udzielenie informacji i udostępnienie dokumentów w całości. Zarzucił:

I. naruszenie norm prawa materialnego:

1) art. 105 ust. 2 PrAut, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 19 lipca 2018 r., poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że adresatem obowiązku wynikającego z przedmiotowego przepisu może być podmiot, który „powinien zabezpieczyć dane”, podczas gdy adresatem tego roszczenia może być tylko podmiot który posiada informację i/lub dokument, a obowiązek udzielenia informacji i/lub udostępnienia dokumentu dotyczy wyłącznie informacji i/lub dokumentów posiadanych przez zobowiązanego do ich udzielenia/udostępnienia, a nie informacji i/lub dokumentów, które powinien był zgromadzić, zabezpieczyć i posiadać w chwili wyrokowania;

2) art. 105 ust. 2 w zw. z art. 70 ust. 2¹ pkt 4 w zw. z art. 110 PrAut, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 19 lipca 2018 r., poprzez nałożenie na stronę pozwaną obowiązku:

a) udzielenia informacji, które zostały przekazane w toku niniejszego postępowania, tj. informacji o liczbie zwielokrotnienia, a zatem informacji, które są w posiadaniu powoda, a także udostępnienia dokumentów, które nie są w posiadaniu pozwanego, co czyni wyrok w tej części niemożliwym do wykonania, podczas gdy art. 105 ust. 2 PrAut nie stanowi i nie może stanowić podstawy prawnej do zobowiązania pozwanego ani do udzielenia informacji, które są w posiadaniu powoda ani do udostępnienia dokumentów, których nie posiada,

b) informacji, które nie spełniają również przesłanki niezbędności do określenia przez powoda wysokości dochodzonych wynagrodzeń - znaczenie może mieć wyłącznie liczba sprzedanych egzemplarzy utworów audiowizualnych dołączonych do określonych przez powoda czasopism, co wynika zarówno z wykładni przepisów prawa materialnego, jak i podstawy faktycznej powództwa, która jest związana wprost ze sprzedażą czasopism z płytami,

3) art. 118 w zw. z art. 117 § 2 k.c. poprzez błędne uznanie, że żądania wykraczające poza pierwotne żądanie pozwu uległy przedawnieniu wyłącznie co do informacji niewskazanych w pozwie (wskazanych w dalszym piśmie wniesionym po upływie niemal 12 lat), podczas gdy zarzut przedawnienia został skutecznie

podniesiony przez pozwanego zarówno co do żądania udzielenia informacji wykraczających poza żądania pozwu, jak i żądania udostępnienia dokumentów, a zatem również w zakresie, w jakim powód rozszerzył powództwo o „faktury sprzedażowe”, a zatem brak było podstaw również do utrzymania pkt II tiret trzecie wyroku Sądu Okręgowego;

II. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy:

1) art. 227 w zw. z art. 217 w zw. z art. 316 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez oczywiście błędną konstatację, że brak zajęcia stanowiska przez Sąd Okręgowy co do dowodu przedłożonego przez pozwanego nie stanowiło pominięcia dowodu, nie powinno bowiem budzić wątpliwości, że jeśli Sąd Okręgowy „jedynie nie wypowiedział się co do niego”, jest równoznaczne z jego pominięciem, a także błędną konstatację, że odwołanie się przez pozwanego w toku postępowania do danych dotyczących sprzedaży czasopism wraz z insertami, będących przedmiotem sporu oraz danych dotyczących nakładu czasopism wraz z insertami, nie uczyniło zadość żądaniu powoda udzielenia informacji o liczbie, w jakiej zostały zwielokrotnione nośniki dołączone do czasopism, mając w szczególności na uwadze fakt, że powód oczekiwał informacji, a dokładnie takie informacje znalazły się w posiadaniu pełnomocnika strony pozwanej - czym innym jest bowiem kwestionowanie ewentualnej wiarygodności informacji, a czym innym jej udzielenie zgodnie z żądaniem,

2) art. 325 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie obowiązku spełnienia świadczenia niemożliwego do wykonania ani dobrowolnie, ani w drodze przymusu egzekucyjnego, z pominięciem celów postępowania egzekucyjnego, na skutek błędnego przyjęcia, że obowiązek udzielenia informacji i/lub udostępnienia dokumentów można wiązać z niemającym podstaw prawnych obowiązkiem „zabezpieczenia danych, o które wnoszono w pozwie”, a nie faktem posiadania informacji i/lub dokumentów, a także, nawet przy przyjęciu koncepcji Sądu Apelacyjnego odnośnie do rzekomego obowiązku zabezpieczenia danych, orzeczenie obowiązku niemożliwego do spełnienia, tj. zobowiązanie do

udostępnienia dokumentów „faktur sprzedażowych”, o którym to żądaniu pozwany dowiedział się po raz pierwszy dopiero w 2018 r. (po upływie niemal 12 lat),

3) art. 378 § 1 k.p.c. poprzez:

- zaniechanie rozpoznania wszystkich zarzutów apelacji, co skutkowało „uchyleniem się” przez Sąd Apelacyjny od odpowiedzi na pytania postawione w apelacji, a mianowicie w jaki sposób pozwany ma wykonać wyrok i udzielić informacji, których nie ma/nie posiada oraz udostępnić dokumenty, których nie posiada,

- wybiórcze rozpoznanie zarzutów naruszenia art. 187 pkt 1 i art. 193 k.p.c. oraz art. 123 § 1 pkt 1 w zw. z art. 118 k.c., tj. wyłącznie w zakresie dotyczącym żądania informacji, podczas gdy pozwany te zarzuty postawił zarówno w odniesieniu do żądania informacji, jak i dokumentów, wykazując fakt rozszerzenia żądania pozwu co do „faktur sprzedażowych” po upływie 12 lat, co skutkowało oczywiście błędnym uznaniem zasadności zarzutu przedawnienia jedynie co do żądania informacji.

Powołując się na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała oddaleniu, jako niezasadna.

Zgodnie z art. 105 ust. 2 PrAut, obowiązującym do dnia 19 lipca 2018 r. (zob. art. 123 pkt 7 ustawy z dnia 15 czerwca 2018 r. o zbiorowym zarządzaniu prawami autorskimi i prawami pokrewnymi; Dz.U. z 2018 r., poz. 1293 ze zm.), w zakresie swojej działalności organizacja zbiorowego zarządzania mogła się domagać udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat.

Roszczenie informacyjne przewidziane w powyższym przepisie stanowiło ułatwienie dochodzenia roszczeń o wynagrodzenia i opłaty za korzystanie z utworów objętych ochroną prawa autorskiego. Jak podkreśla się w orzecznictwie, roszczenie to zmierza do pozyskania przez uprawniony podmiot informacji, dzięki którym będzie mógł podjąć decyzję co do istnienia podstaw do dochodzenia roszczeń zmierzających do zasądzenia wynagrodzeń i opłat od osób korzystających z praw autorskich oraz co do granic, w jakich może tych świadczeń dochodzić i sposobu wykazania zasadności roszczeń o zapłatę, które sformułuje. Podmiot uprawniony do zgłoszenia roszczenia informacyjnego może z nim wystąpić zanim jeszcze podejmie decyzję o dochodzeniu zasądzenia świadczenia, jak i równoległe z żądaniem zasądzenia wynagrodzeń i opłat, do ubiegania się o które upoważnia prawo autorskie (zob. np. uchwałę SN z dnia 17 września 2009 r., III CZP 57/09, OSNC 2010, nr 4, poz. 49; wyroki SN: z dnia 27 września 2013 r., I CSK 696/12, OSNC 2014, nr 6, poz. 66; z dnia 17 września 2014 r., I CSK 621/13, niepubl.; z dnia 6 lipca 2016 r., IV CSK 653/15, OSNC 2017, nr 5, poz. 59).

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. należy zauważyć, że przepis ten nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd II instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji - kognicję sądu odwoławczego. Ponadto sąd II instancji - w ramach ustalonego stanu faktycznego – stosuje z urzędu prawo materialne (zob. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). W związku z tym sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne. Jednocześnie, wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek sądu II instancji nie oznacza konieczności osobnego omówienia przez ten sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji; wystarczające jest bowiem odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd II instancji w całości rozważone przed wydaniem

orzeczenia (zob. m.in. uchwałę 7 sędziów SN z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124; wyroki SN: z dnia 15 września 2016 r., I CSK 659/15, niepubl.; z dnia 30 września 2016 r., I CSK 623/15, niepubl.; z dnia 13 września 2017 r., I PK 264/16, niepubl.).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku znalazły się wszystkie niezbędne elementy. Sąd Apelacyjny odniósł się we właściwy sposób do zarzutów apelacyjnych, a nie jest rolą sądu wyjaśnienie, w jaki sposób obowiązany podmiot ma wykonać ewentualny wyrok co do danych, „których nie posiada”, a które obowiązany jest posiadać, o czym będzie mowa poniżej. Natomiast kwestia przedawnienia roszczenia została rozpoznana przez Sąd drugiej instancji w ramach zarzutów prawa materialnego.

Zarzut dotyczący art. 325 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. był związany tak naprawdę z naruszeniem prawa materialnego, a mianowicie z kwestią adresata roszczenia informacyjnego, którą Sąd Apelacyjny dokładnie omówił.

Najdalej idący zarzut w niniejszej sprawie dotyczył bowiem adresata roszczenia informacyjnego, gdyż - zdaniem skarżącego - może nim być tylko podmiot, który posiada informację i/lub dokument, a obowiązek udzielenia informacji i/lub udostępnienia dokumentu dotyczy wyłącznie informacji i/lub dokumentów posiadanych przez zobowiązanego do ich udzielenia/udostępnienia. Taka interpretacja art. 105 ust. 2 PrAut prowadziłaby jednak do możliwości zwolnienia się przez każdy podmiot, w stosunku do którego roszczenie informacyjne zostało skierowane, przez proste zaprzeczenie, że nie posiada określonej informacji lub dokumentu. Gdyby bowiem warunkiem zasadności takiego roszczenia miało być posiadanie informacji i/lub dokumentu, powód byłby w zasadzie pozbawiony realnego środka uzyskania stosownych informacji lub dokumentów, albowiem w większości przypadków nie byłoby możliwe zweryfikowanie negatywnego stanowiska pozwanego w tym przedmiocie. Już tylko ten aspekt przemawia za niezasadnością stanowiska skarżącego.

Nie sposób również pominąć, że pozwany jest profesjonalnym podmiotem prowadzącym na szeroką skalę działalność związaną z eksploatacją utworów, co wiąże się z szeroko pojętą działalnością medialną. Niewątpliwie zatem, powinien

liczyć się z obowiązkami związanymi z dokonywaną ich eksploatacją. Roszczenie zostało skierowane do niego, jako podmiotu, który wykorzystał określone utwory, a więc był w posiadaniu informacji i dokumentów, których udostępnienia żądał powód. W tym aspekcie należy podkreślić, że podniesienie zarzutu o nieposiadaniu informacji lub dokumentu może być skuteczne jedynie w odniesieniu do tych podmiotów, którym nie przysługuje bierna legitymacja procesowa w konkretnej sprawie. W tej zaś sytuacji pozwany został prawidłowo oznaczony jako adresat określonego roszczenia informacyjnego. A jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, uwzględnienie roszczenia informacyjnego zgłoszonego przez organizację zbiorowego zarządzania prawami autorskimi na podstawie art. 105 ust. 2 PrAut nie wymaga wykazania, że pozwany rzeczywiście dysponuje konkretną informacją, wystarczy bowiem, że żądana informacja ma taki charakter, iż pozwany powinien nią dysponować. Istotne jest przy tym, czy informacje, do udzielenia których sąd zobowiązuje pozwanego, należą do takich, które powinien zgromadzić przedsiębiorca prowadzący działalność o określonym profilu (zob. wyrok SN z dnia 20 grudnia 2017 r., I CSK 147/17, niepubl.).

Czym innym jest prawny obowiązek gromadzenia, zabezpieczenia i posiadania w chwili wyrokowania określonych informacji i dokumentów. Wbrew stanowisku skarżącego, że taki obowiązek nie wynika z przepisów prawa, należy zauważyć, że w art. 105 ust. 2 PrAut przewidziano uprawnienie po stronie organizacji zbiorowego zarządzania do żądania informacji, a więc podmiot dokonujący eksploatacji utworów powinien liczyć się z obowiązkiem udzielenia stosownych informacji. Już tylko z tego przepisu wynikał wskazany obowiązek. Dodatkowo, zgodnie z art. 70 ust. 2¹ pkt 4 PrAut współtwórcy utworu audiowizualnego oraz artyści wykonawcy są uprawnieni do stosownego wynagrodzenia z tytułu reprodukowania utworu audiowizualnego na egzemplarzu przeznaczonym do własnego użytku osobistego.

Mając na uwadze te dwa przepisy nie powinno ulegać wątpliwości, że podmiot dokonujący eksploatacji utworów powinien liczyć się z obowiązkiem udzielenia informacji w okresie, w którym nie doszło jeszcze do przedawnienia roszczenia informacyjnego. Ten termin wynika z art. 148 k.c. (zob. np. wyroki SN: z dnia 25 stycznia 2017 r., IV CSK 125/16, OSN-ZD 2017, nr 4, poz. 62; z dnia 20 grudnia

2017 r., I CSK 147/17, niepubl.). Oczywiście jest bowiem, że profesjonalny podmiot eksploatujący utwory na szeroką skalę musi liczyć się z tym, że uprawniony podmiot może domagać się udzielenia informacji i dokumentów pozwalających na weryfikację, czy należne wynagrodzenia i opłaty są uiszczane. Aby spełnić ten obowiązek, podmiot eksploatujący utwory ma obowiązek gromadzenia i przechowywania dokumentów niezbędnych do określenia wynagrodzenia za korzystanie z utworu audiowizualnego. W związku z tym samo podniesienie przez pozwanego zarzutu, że nie posiada określonych informacji czy dokumentów, jeżeli nie doszło do przedawnienia roszczenia informacyjnego, nie może wyrzucić skutku w postaci oddalenia powództwa, w przeciwnym bowiem razie ochrona uprawnionego byłaby iluzoryczna. Odmowa udzielenia ochrony objętej art. 105 ust. 2 PrAut nie może bowiem prowadzić do faktycznego pozbawiania ochrony praw autorskich (zob. wyrok SN z dnia 17 listopada 2011 r., III CSK 30/11, niepubl.).

Jak słusznie zauważył powód, przyjęcie, że adresatem roszczenia informacyjnego może być jedynie podmiot będący posiadaczem informacji czy dokumentów, i to niezależnie od tego, czy brak ma charakter usprawiedliwiony, skutkowałoby pozbawianiem organizacji zbiorowego zarządzania ochrony przewidzianej w powołanym przepisie. Co więcej, dawałoby to obowiązalnemu podmiotowi możliwość celowego wyzbycia się informacji lub dokumentów, co byłoby całkowicie sprzeczne z istotą i celem roszczenia informacyjnego. W takiej sytuacji organizacja zbiorowego zarządzania byłaby pozbawiona skutecznego środka umożliwiającego określenie dochodzonych wynagrodzeń i opłat.

Reasumując, samo zanegowanie posiadania informacji lub dokumentów nie jest zatem wystarczające do przyjęcia braku legitymacji biernej określonego podmiotu, a więc nie skutkuje oddaleniem powództwa opartego na art. 105 ust. 2 PrAut. Zarzut co do braku żądanych informacji nie może zatem sam w sobie wpływać na zasadność roszczenia informacyjnego. Wbrew wywodom skarżącego, nie chodzi tu więc o „niedopuszczalne zobowiązanie pozwanego do spełnienia świadczenia niemożliwego, a w dalszej konsekwencji stosowanie sankcji w istocie karnych za brak posiadania informacji/dokumentów, co do których nie istnieje prawny obowiązek gromadzenia i przechowywania”. Istotne jest przy tym, że roszczenie informacyjne nie ogranicza się jedynie do informacji, które są związane

z istniejącymi dokumentami. Zobowiązanie do udzielenia informacji może wiązać się z koniecznością wytworzenia określonych informacji w oparciu o wiedzę posiadaną przez obowiązany podmiot oraz inne dane, którymi dysponuje. Również z tej przyczyny nie można mówić o świadczeniu niemożliwym do spełnienia.

Nieuzasadniony był również zarzut pozwanego dotyczący braku przesłanki niezbędności. Przede wszystkim Sąd Apelacyjny wskazał na niekompletność przekazanych danych oraz wątpliwości co do załączonych wydruków, a rolą Sądu Najwyższego nie jest weryfikacja dowodów przedstawionych w toku procesu. Jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, postępowanie informacyjne przewidziane w art. 105 ust. 2 w zw. z art. 20 ust. 1 pkt 2 PrAut nie jest immanentnie związane z innym postępowaniem rozpoznawczym; uzyskane w nim dane mogą jedynie służyć do kontroli danych, które zostały wcześniej dobrowolnie przekazane lub do dokonania podziału świadczeń pomiędzy uprawnionymi twórcami i wydawcami (zob. uchwałę SN z dnia 17 września 2009 r., III CZP 57/09, OSNC 2010, nr 4, poz. 49). Innymi słowy, roszczenie informacyjne ma samodzielny charakter materialnoprawny, a uzyskane tą drogą informacje mogą posłużyć do upewnienia się, czy doszło do naruszenia autorskich prawa majątkowych, ustalenia, czy wygasła zobowiązaniowa podstawa do żądania wynagrodzenia (np. w wyniku zapłaty), kontroli danych, które zostały wcześniej dobrowolnie przekazane albo do dokonania podziału świadczeń między uprawnionych.

Jeżeli chodzi o kwestię zakresu informacji, to zdaniem skarżącego powinny one dotyczyć jedynie liczby sprzedanych egzemplarzy z dołączonymi utworami audiowizualnymi, gdyż tylko te spełniają przesłankę niezbędności danych w rozumieniu art. 105 ust. 2 PrAut. Należy jednak zauważyć, że w art. 70 ust. 2¹ pkt 4 PrAut stosowne wynagrodzenie powiązane ze zwielokrotnieniem, a nie ze sprzedażą. W wyroku z dnia 9 listopada 2017 r. (I CSK 51/17, niepubl.) Sąd Najwyższy słusznie podkreślił, że w zasadzie każde zwielokrotnienie utworu audiowizualnego jest nastawione na określony efekt gospodarczy, bezpośredni lub pośredni (np. promocyjno-marketingowy), a prawna forma dystrybucji utworu (np. sprzedaż lub inna) przez wydawcę prasowego osobom trzecim ma już znaczenie wtórne. Wydawca prasowy w każdym z tych przypadków dystrybucji korzysta z cudzego utworu w określonym zakresie (*verbe legis*: „charakter i zakres

korzystania z tych utworów”, art. 110 PrAut). Oznacza to, że przy interpretacji tego przepisu wysokość „stosownego wynagrodzenia” przysługującego organizacji zbiorowego zarządzania od podmiotu korzystającego (m.in. przedsiębiorcy wydawniczego), nie będzie uzależniona jedynie od tego, czy czasopisma z insertami (filmem) zostały sprzedane po wyższej lub takiej samej cenie jak czasopismo bez insertów. To samo odnosi się do faktu wykorzystania zwielokrotnionego utworu w sposób nieprzynoszący wydawcy bezpodstawnego dochodu.

Nie można również zapominać, że zaskarżony wyrok dotyczy jedynie roszczenia informacyjnego, a nie wyliczenia należnego wynagrodzenia, co powinno nastąpić po przeprowadzeniu pełnego postępowania dowodowego. W związku z tym niezasadny był również zarzut naruszenia art. 227 w zw. z art. 217 w zw. z art. 316 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Jeżeli chodzi o kwestię przedawnienia roszczenia, to Sąd Apelacyjny uznał, że powód w piśmie procesowym z dnia 26 lutego 2018 r. dokonał częściowego sprecyzowania swojego żądania, ale również jego rozszerzenia. W skardze kasacyjnej pozwany podniósł, że w pozwie - w zakresie dokumentów - nie zostały wymienione faktury sprzedażowe, w związku z czym w tym zakresie „roszczenie” Z. było przedawnione. Roszczenie oparte na art. 105 ust. 2 PrAut może dotyczyć „udzielenia informacji oraz udostępnienia dokumentów niezbędnych do określenia wysokości dochodzonych przez nią wynagrodzeń i opłat”. Zgodzić się należy z Sądem Apelacyjnym, że faktury sprzedażowe dotyczące czasopisma „P.”, wydanego w dniu 23 kwietnia 2006 r., oraz czasopisma „O.” wydanego w maju 2006 r. stanowią jedynie doprecyzowanie żądania przedstawienia dokumentów potwierdzających nadkład wskazanych czasopism. W powołanym przepisie chodzi bowiem o dwa roszczenia - dotyczące informacji oraz dokumentów, przy czym dokumenty mają być „niezbędne” do określenia wynagrodzeń i opłat. Jak wskazano powyżej, podmiot eksploatujący utwory ma obowiązek gromadzić i przechowywać wszystkie niezbędne dokumenty przynajmniej zanim upłynie termin przedawnienia roszczenia informacyjnego, aby zadośćuczynić ewentualnemu żądaniu uprawnionego podmiotu. Idąc takim rozumowaniem skarżącego, należałoby uznać za odrębne roszczenie żądanie co do każdego pojedynczego dokumentu,

np. poszczególnych faktur VAT, a więc gdyby powód zażądał - w ramach roszczenia informacyjnego - udostępnienia określonych faktur, a następnie okazało się, że istnieją jeszcze inne faktury, które mają wpływ na określenie wysokości dochodzonych wynagrodzeń i opłat, to zgłoszenie żądania co do tych ostatnich dokumentów należałoby uznać za rozszerzenie powództwa. Taki wniosek nie jest prawidłowy. Szeroki zakres obowiązku informacyjnego uzasadniony jest przede wszystkim interesem twórców dóbr kultury, w których interesie leży (co do zasady) zbiorowy zarząd pozwalający na masowe licencjonowanie tych dóbr i skuteczne dochodzenie roszczeń w przypadku bezumownego z nich korzystania.

Powyższe oznacza, że powód jest zobowiązany sprecyzować treść żądania informacyjnego (art. 105 ust. 2 PrAut), a więc wskazać, o jakie informacje i dokumenty mu chodzi, ale nie jest wykluczone sprecyzowanie tego żądania w toku procesu przez doprecyzowanie dokumentów, które mają wpływ na wysokość dochodzonego roszczenia pieniężnego.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.